



MARIAN SURDACKI* – LUBLIN

**POŚLUGA OPIEKUŃCZA DUCHAKÓW I KAPUCYNÓW
W SZPITALU ŚWIĘTEGO DUCHA W RZYMIE
W XVII-XVIII WIEKU¹**

**CARE MINISTRY OF THE HOSPITALLERS OF THE HOLY SPIRIT
AND CAPUCHINS AT THE HOSPITAL OF THE HOLY SPIRIT
IN ROME IN THE 17TH-18TH CENTURIES**

Abstract

During the Middle Ages and the post-Tridentine period, hospitals as institutions under ecclesiastical administration were places where special care was taken for the religious life of their patients. Care was administered with equal concern for the physical cure of the sick as for the salvation of their souls. This was also the case at Rome's Hospital of the Holy Spirit, founded in 1198 by Pope Innocent III. The religious and spiritual life of its patients was shaped by the permanently resident Canons Regular of the Holy Spirit, often assisted by priests from other orders. From its inception, the hospital consisted of two institutions – a shelter for foundlings and an infirmary.

This text focuses on the service, care and nursing work performed on behalf of the sick by both local canons of the Holy Spirit and priests and monks from outside the hospital, mainly Capuchins or Reformanti, who were hired to assist the lay staff during the increased influx of the sick. For example, in 1759, 14 Capuchins were invited to help, with that number reaching 15 in 1783. For the Roman infirmary of the Canons of the Holy Spirit, the Capuchins were a sort of back-up that could always be used in times of need, both when it came to

* Marian Surdacki – prof. dr hab. nauk humanistycznych, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: marian.surdacki@kul.lublin.pl

<https://orcid.org/0000-0002-4649-8567>

¹ Artykuł powstał w ramach projektu nr 2018/29/B/HS3/02235 (Infermeria Szpitala Świętego Ducha w Rzymie w XVIII wieku) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

pastoral and nursing assistance. Depending on their function and duties, the Capuchins received appropriate remuneration for their service.

While the Capuchins or Reformanti, serving as outsiders in the infirmary of the Holy Spirit, performed well in their entrusted mission of charity to the sick, the Canons Regular of the Holy Spirit themselves departed almost completely from their original rule. During the period in question, they practically abandoned their care responsibilities towards the sick, focusing instead on administrative functions. Their charitable work was neglected and raised many objections as early as in the 17th century, and it was even worse in the following one, as evidenced by the documents, which only mentions calls for observance of the monastic charism from the time of the medieval foundation. By then, the sick could only rely on lay staff, assisted by outsider monks, despite the fact, according to the order's founder, Guidon de Montpellier, as well as Pope Innocent III, who approved the order, its members were primarily meant to care for the sick. The first and obligatory stage on the path to religious life was the novitiate, consisting of a year's service to the sick in a religious hospital.

Neglect, or even avoidance of service to the sick became a permanent phenomenon in the attitude of the Canons of the Holy Spirit over time. Sources from subsequent years confirm that they irrevocably departed from the original rule and charism, relegating their duties to external monks and lay servants. Having left the hospital halls and the sick, the clerics concentrated their efforts on accumulating profits and maintaining top administrative positions at the hospital. They never again returned to the original rule and active care service with the sick.

Keywords: Hospital of the Holy Spirit; Rome; the sick; canons; Capuchins; Reformanti; nursing; care

Translated by Marek Robak-Sobolewski

Wprowadzenie

Zarówno w średniowieczu, jak i w okresie potrydenckim szpitale jako instytucje pozostające z reguły pod zarządem kościelnym były miejscem, w którym szczególnie troszczono się o życie religijne podopiecznych². Zgodnie z nauką Kościoła z jednakową troską dbano o fizyczne wyleczenie chorego, jak i o zbawienie jego duszy. Tego typu filozofię ze szczególną gorliwością starano się stosować w szpitalach prowadzonych i zarządzanych przez zakony. Tak też było w rzymskim Szpitalu Świętego Ducha w Rzymie, ufundowanym w 1198 roku przez papieża Innocentego III. Życie religijne i duchowe jego pensjonariuszy było kształtowane przez rezydujących w nim stale kanoników regularnych Świętego Ducha, często wspomaganych przez kapłanów z innych zakonów. Szpital od początku swojego istnienia składał się z dwu instytucji – przytułku dla podrzutków i lecznicy, zwa-

² Materiał źródłowy dotyczący szpitala, liczący ponad 3000 woluminów i teczek, przechowywany jest w Archivio di Stato di Roma (dalej: ASR) w dziale tematycznym „Archivio dell'Ospedale di Santo Spirito di Roma”.

nej infirmerią, w której przebywało w niektórych okresach, zwłaszcza w czasach epidemii, około tysiąc, a nawet więcej chorych pensjonariuszy³. A że troska o ich życie religijne stanowiła wtedy zadanie priorytetowe i absolutnie nadrzędne, konieczne było utrzymywanie w szpitalu odpowiedniej liczby kapłanów.

Tematyka życia religijnego i posługi sakramentalnej względem chorych została już wcześniej omówiona w jednym z numerów tego czasopisma⁴. Obecny tekst nawiązuje do niej, w dużym stopniu stanowi jej kontynuację i poszerzenie, z tą jednak różnicą, że koncentruje się tym razem na służbie oraz pracy opiekuńczej i pielęgnacyjnej wykonywanej na rzecz chorych zarówno przez miejscowych duchaków, jak i kapłanów oraz zakonników spoza szpitala, głównie kapucynów. Tylko czasami w odniesieniu do kanoników Świętego Ducha poruszone zostaną na marginesie inne aspekty ich życia wewnętrznego, nie będą to jednak studia nad samym zakonem, jego strukturą i codziennym funkcjonowaniem.

Kapucyni

Niezależnie od bardzo licznego świeckiego personelu pomocniczego (*giovani*)⁵ władze Szpitala Świętego Ducha, szczególnie w okresie epidemii i nasilonego napływu chorych, wynajmowały do służby i opieki nad pacjentami przedstawicieli innych zakonów, zarówno kapłanów, jak i braci, najczęściej kapucynów. Pierwszych angażowano przede wszystkim do pracy duszpasterskiej (spowiednicy i polecający duszę Bogu)⁶, drudzy poświęcali się pielęgnacji chorych. W posłudze hospitalizowanym, według ogólnej opinii, o wiele lepiej sprawdzali się zakonnicy niż świeccy młodzieńcy. Niełatwo było ich jednak pozyskać z rzymskich konwentów, nawet z klasztorów znajdujących się na prowincji.

Swego rodzaju sytuacja wyższej konieczności zaistniała w 1759 roku, kiedy to w obliczu grasującej w Rzymie i okolicach epidemii grypy i niewystarczającej liczby personelu świeckiego władze szpitala zmuszone były szukać pomocy z zewnątrz. Dnia 20 czerwca zwrócono się do przełożonego zakonu kapucynów w Rzymie – ojca gwardiana Giubbilei z prośbą o przysłanie 14 zakonników do asystowania chorym, których umieszczono w zorganizowanym na czas epidemii wewnętrznym szpitalu św. Karola. W odpowiedzi przełożony kapucynów wydele-

³ Na przykład 24 sierpnia 1811 roku w szpitalu przebywało 888 pacjentów (ASR, nr 1414, *Rapporto sugli Stabilimenti dipendenti dalla Commissione Amministrativa degli Ospedali. Per l'anno 1811*, w: *Statistica. Infermi. Proietti e Personale 1706-1811, Stato degli infiteusi proibizioni e ersonale*, s. 9). W dniu 7 sierpnia 1759 roku było w nim 840 pacjentów, a – jak zaznaczono – ich liczba wyraźnie się zmniejszyła, co znaczy, że w poprzednim miesiącu chorych musiało być niemal na pewno ponad 1000, a może i nawet dwukrotnie więcej. Był to bowiem to czas, w którym wygaszał się z reguły rekordowy w roku szczyt sierpniowych zachorowań (ASR, nr 61, *Giornale. Memorie delle cose piu Notabili accadute circa gli Affari del ven. Archiospedale di S. Spirito da 28 Luglio 1758, sino a 28 Dicembre 1759*, s. 281-282).

⁴ M. Surdacki, *Życie religijne i sakramentalne w infirmerii Szpitala Świętego Ducha w Rzymie w XVII-XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 115 (2021) s. 447-470.

⁵ W 1707 roku pracowało na płatnych etatach 26 świeckich pielęgniarzy oraz 42 bez uposażenia finansowego. Razem było to 68 osób. ASR, nr 1414, *Salariati dell'Ospedale descritti in Rollo à parte, che sispedisce, e paga ogni due mesi*, w: *Statistica. Infermi, Proietti e Personale 1706-1811*.

⁶ Zob. Surdacki, *Życie religijne i sakramentalne*.

gował 12 braci zakonnych, po trzech dla każdej z czterech gwardii, pełniących na zmianę dyżury w dzień i w nocy. Dodatkowo przydzielił dwóch księży, z których jeden miał kierować pracą braci⁷.

Przez trzy miesiące liczba chorych znacznie zmniejszyła się, do 840 w dniu 7 września 1759 roku. W tej sytuacji zamknięto jedną z sal (*camerone sopra*), przez co nie było już potrzeby utrzymywania czterech osób ze służby (*giovani serventi*)⁸. W międzyczasie jeden z zakonników konwentu kapucynów w Rzymie ciężko zachorował, zarażając współbraci przybywających do tej placówki z pozarymskich klasztorów. Wskutek tego, że w infirmerii stołecznego klasztoru kapucynów przebywało 70 chorych członków zakonu, tym razem to jego przełożony poprosił o odesłanie „wypożyczonych” do szpitala duchackiego zakonników, którzy potrzebni byli do opieki nad zarażonymi we własnym szpitaliku. Przełożeni szpitala świętoduskiego zrozumieli tę prośbę, choć starali się jak najdłużej zatrzymać braci kapucynów u siebie⁹. Ostatecznie 13 września 1759 roku zakończyli oni służbę w szpitalu św. Karola i powrócili do swojego konwentu. Z wdzięczności za wspólną pracę wypłacono im i przełożonemu gwardianowi pewną sumę pieniędzy, a pozostałych ojców obdarowano czekoladami. Ich odejście spowodowało niepożądany skutek i konieczność powierzenia opieki nad chorymi szpitala św. Karola, jak już wcześniej bywało, przypadkowym, młodym mężczyznom, chociaż wspólnie ze starszymi, już doświadczonymi. Ciężar codziennej pracy i opieki znów miał spocząć na barkach własnej służby (*giovani*), którą zobowiązano do naśladowania postawy kapucynów¹⁰.

Rozwiązanie takie traktowano jako z konieczności doraźne, dlatego od razu podjęto próbę sprowadzenia innych zakonników. Tym razem wystosowano prośbę do przełożonego generalnego ojców reformatów di Rippa Grande na Zatybrzu o przydzielenie przynajmniej ośmiu braci do obsługi w szpitalu św. Karola w miejsce kapucynów. Niestety i w infirmerii tegoż konwentu znajdowało się wielu chorych, więc jego przełożony nie mógł zadośćuczynić prośbie władz szpitala duchaków, zadeklarował wszakże, że gdyby w przyszłości wybuchła epidemia, przyśle swych zakonników do pomocy, o ile uprzedzony zostanie 15 dni wcześniej. Tymczasem obiecał sprowadzić do Szpitala Świętego Ducha zakonników z innych konwentów reformackich, działających w pobliżu Rzymu. Z podobną propozycją wyszedł wspomniany gwardian kapucynów, deklarując przysłanie swoich współbraci w przyszłości. Była to bardzo korzystna propozycja na ewentualne ataki grypy, bo w dalszej perspektywie, mając ofertę służby ze strony kapucynów i reformatów, planowano całkowicie wykluczyć z pracy w szpitalu mężczyzn z zewnątrz (*giovani esteri*), którzy – jak stwierdzono – posiadali w większości rodziny i dzieci, a pozbawieni miłosierdzia, lekceważyli i zaniedbywali swe obowiązki. Zamierzano skorzystać z ich usług wyłącznie w Braccio Vecchio w koniecznych operacjach chirurgicznych. Możliwość skorzystania z pomocy zakonników innych konwentów pozwalała na

⁷ ASR, nr 61, *Giornale. Memorie delle cose piu Notabili accadute circa gli Affari del ven. Archispedale di S. Spirito da 28 Luglio 1758, sino a 28 Dicembre 1759*, s. 281-282.

⁸ Tamże, s. 291.

⁹ Tamże, s. 288-289.

¹⁰ Tamże, s. 289, 291.

lepszy dobór kandydatów do służby szpitalnej spośród młodzieży kulturalnej, grzecznej, chętnej do pracy, mniej potrzebującej niż ojcowie rodzin, którzy często wynosili bieliznę szpitalną. Dawała też okazję do wyboru mężczyzn zdolniejszych i chętniejszych do uczenia się chirurgii, a przez to przydatnych w posługiwaniu chorym. Ponadto na wypadek niespodziewanego i nagłego wzrostu liczby chorych zwierzchnicy szpitala nie musieliby już przyjmować do służby osób „prostackich i niecywilizowanych”¹¹.

Ostatecznie 22 września 1759 roku udało się załatwić przybycie 10 zakonników z klasztoru ojców reformatów S. Bonaventura alla Polveriera do pracy w szpitalu św. Karola. Ośmiu spośród nich było braćmi, z których po dwóch przydzielono do każdej z czterech dyżurujących gwardii, a dwóch ojców desygnowano do administrowania chorym sakramentów świętych. Zwolniono jednocześnie 10 świeckich mężczyzn, mniej zdolnych i uważnych – jak zaznaczono – w posługiwaniu chorym¹². Opisana sytuacja z czasów epidemii grypy pokazała, że władze Szpitala Świętego Ducha w stopniu największym, jak było to możliwe, starały się korzystać z usług braci i ojców innych konwentów zakonnych. W porównaniu ze świeckim personelem, wynajmowanym do opieki na chorymi, tych pierwszych traktowały absolutnie priorytetowo. Mimo to w dłuższej perspektywie czasowej w aspekcie ilościowym podstawową służbę szpitalną (*giovani di guardia*) stanowili mężczyźni świeccy, których jednak w każdej chwili można było zwolnić, gdy pojawiała się możliwość przyjęcia w ich miejsce zakonników.

Pomimo usilnych i ustawicznych starań o zapewnienie obsługi pielęgniacyjno-duchowej ze strony kapucynów ich liczba ciągle nie była wystarczająca w stosunku do potrzeb. W maju 1785 roku ośmiu kapucyńskich kapelanów (*cappellani*) przebywających w szpitalu nie mogło podołać nadmiernym obciążeniom, wobec czego *commendatore* poprosił o posiłki i zwiększenie ich liczby do dziesięciu, nie licząc ojca przewodniczącego (*padre presidente*), zakrystiana, dwóch spowiedników i jednego świeckiego, tak by zamiast 13 wówczas zatrudnionych było ich w sumie 15. Ponadto zażyczył sobie, aby innych 10 stale przebywało w konwencie rzymskim i było gotowych w razie potrzeby na wezwanie ich do szpitala¹³.

W relacjach ze Szpitalem Świętego Ducha objawia się mniej znana misja zakonu św. Franciszka, który jako kaznodziejski unikatowo zajmował się prowadzeniem własnych szpitali, jednak – jak widać – chętnie włączał się w misję charytatywną realizowaną przez inne zakony i szpitale. Dla rzymskiej infirmerii kanoników Świętego Ducha kapucyni stanowili swego rodzaju zaplecze, z którego zawsze można było w potrzebie korzystać, zarówno gdy chodzi o pomoc duszpasterską, jak i pielęgniacyjną. Dowodzi tego wypowiedź wizytatora z 1741 roku, w której stwierdził, że jeśli w szpitalu będzie dużo osób umierających, można będzie skorzystać z usług czterech kapucynów, a gdy śmiertelność się zmniejszy,

¹¹ Tamże, s. 288-290.

¹² Tamże, s. 292.

¹³ ASR, nr 163, *Capuccini. Decreto per li medessimi assistenti In quantita di Capellani nell'Ospedale*, w: *Ordini e Decreti. Regestrum Expeditionum 1784-1786*, s. 327. Ten sam tekst zaczynający się *Essendoci sommamente* w: nr 3092, „*Buste Miscellaneae*”, *Assistenza agli infermi spirituale e orporale – Confessori e Raccomandatori dell'anima*.

można ich będzie odesłać do macierzystego konwentu¹⁴. Pomoc kapucynów była bezcenna szczególnie w XVIII stuleciu, kiedy to kanonicy regularni Świętego Ducha praktycznie wycofali się z bezpośredniej opieki nad chorymi. Ze wsparcia kapucynów korzystano przede wszystkim przy pielęgnacji chorych, niekiedy było ono konieczne również przy udzielaniu sakramentów. Wynika to z brewe wydanego 16 grudnia 1785 roku przez papieża Piusa VI, które nakładało na kapucynów od św. Franciszka z prowincji rzymskiej obowiązek sprawowania *cura animarum* nad chorymi Szpitala Świętego Ducha i kierowanie ich życiem duchowym¹⁵.

Praca kapucynów wynajętych do posługiwania chorym wymagała odpowiedzialności i zaangażowania, ale też wysiłku fizycznego, a co za tym idzie dobrego wyżywienia. W związku z tym komandor szpitala Hipolit Vincenti zwrócił się w 1783 i 1784 roku do papieża Piusa VI (1775-1789) o udzielenie dyspensy na spożywanie mięsa w pełnym okresie Wielkiego Postu ośmiu braciom i jednemu kapłanowi z zakonu kapucynów służącym w Szpitalu Świętego Ducha. W drugim piśmie poprosił o zwolnienie z przestrzegania postu również w czasie Adwentu, powołując się na wcześniejsze ulgi w tym względzie przyznane kapucynom wyznaczonym do pracy w szpitalu, szczególnie w 1780 i w październiku 1783 roku. Zaznaczył jednocześnie, że wewnętrzne reguły zakonne zobowiązują ich w tym czasie do abstynencji od mięsa. W szybko nadesłanej odpowiedzi Stolica Apostolska udzieliła takiej koncesji braciom i ojcom od św. Franciszka ciężko pracującym na rzecz chorych¹⁶.

Za swoją posługę, w zależności od funkcji i obowiązków, kapucyni otrzymywali odpowiednie wynagrodzenie. Na mocy rozporządzenia z 1783 roku nakazano przełożonemu szpitala (*canonico Priore*), aby wypłacał jałmużnę wszystkim, którzy uczestniczą stale przez cały rok w śpiewanych Mszach św., nabożeństwach i modlitwach za dusze zmarłych, tj. ojcu przełożonemu, dwóm spowiednikom i dziesięciu kapelanom (*cappellani*). Czyniono jednak wyjątki, wynagrodzenie należało się również tym, którzy nie brali udziału w owych praktykach, lecz wypełniali w tym czasie inne niezbędne zadania. Chodziło o dwóch kapelanów wyznaczonych do dyżurnych gwardii, dwóch spowiedników, a także ojca przewodniczącego. Ci mieli być traktowani jako obecni. Ponadto zarządzono, by wynagrodzenie pobierane przez kapucynów nieobecnych w wymienionych obrzędach religijnych przeznaczone zostało na odprawienie jak największej liczby Mszy św. w intencji zmarłych. Przy okazji z cytowanego tu źródła poznajemy strukturę funkcyjną tychże 13 kapelanów. Byli to mianowicie: ojciec prezydent, pierwszy spowiednik, drugi spowiednik, ojciec zakrystian, pierwszy, drugi, trzeci i czwarty dziekan (*decano*), pierwszy, drugi i trzeci nowicjusz oraz dwóch nadliczbowych (*soprannumer*). Ich gaża była zróżnicowana i wynosiła, począwszy od pierwszego, po kolei do ostatniego, od

¹⁴ ASR, nr 902, *Visita Apostolica deputata* [...] 1737, s. 237.

¹⁵ P. de Angelis, *L'Ospedale Apostolico di Santo Spirito in Saxia nella mente e nel cuore dei papi*, Roma 1955, s. 136, przyp. 121.

¹⁶ ASR, nr 7, Ulotne rękopisy, oba zaczynające się od tytułowej formuły: *Beatissimo Padre*, w: *Jura et Documenta V. Archiospedalis S. Spiritus*, t. XVI, s. 154-155v, 165v-166. Pierwszy tekst także nr 162, s. 249.

30 do 10 bajoków za Mszę śpiewaną i nabożeństwo, zaś przypadku uczestnictwa w ceremonii pochówku w kościele Świętego Ducha – od 40 do 10 bajoków¹⁷.

W 1738 roku wizytator kard. Leandro Porzia zarządził, aby wszyscy zakonnicy (*religiosi*) przybywający do szpitala każdego dnia, by spowiadać i służyć chorym, wpisywali się do księgi strzeżonej przez przełożonego infirmerii, który nie miał prawa zwolnić ich pod żadnym pretekstem z przypisanych im obowiązków. Gdyby jednak zauważył, iż któryś z nich nie zjawia się na służbę lub odszedł z niej bez wcześniejszej zgody, lub też zaniedbywał swe powinności, miał obowiązek powiadomić o tym komandora¹⁸.

Duchacy kanonicy

Kapucyni czy reformaci, niejako gościnnie usługujący w infirmerii świętoduskiej, pomimo pewnych uchybień, dobrze spełniali powierzoną im misję dobroczynną wobec chorych, natomiast niemal zupełnie od swojej pierwotnej reguły odeszli sami kanonicy regularni Świętego Ducha. W omawianym okresie praktycznie porzucili opiekuńcze obowiązki względem chorych, koncentrując się na pełnieniu funkcji administracyjnych. Już w XVII wieku praca charytatywna była przez nich zaniedbywana i budziła wiele zastrzeżeń. Jeszcze gorzej było w następnym stuleciu, kiedy w dokumentach spotyka się wezwania do przestrzegania charyzmatu zakonnego z czasów średniowiecznej fundacji. Chorzy mogli wtedy liczyć już wyłącznie na personel świecki, wspomagany przez zewnętrznych zakonników.

Zarówno założyciel zakonu Guidon z Montpellier, jak i jego współpracownicy byli zakonnikami świeckimi, niemającymi święceń kapłańskich, wyznaczonymi do opieki nad chorymi. Do pracujących w szpitalu rzymskim pod przewodnictwem Guidona braci duchaków papież Innocenty III dołączył czterech kapłanów zobowiązanych do sprawowania opieki duchowo-religijnej nad chorymi. Musieli oni jednak wstąpić do ich zgromadzenia, złożyć uroczyste śluby zakonne i przybrać czarny habit z charakterystycznym rozdwojonym krzyżem, naszytym na białym płótnie. Liczba księży-zakonników była ograniczona do minimum. Kategorie rozdzielone uprawnień braci świeckich i kapłanów w szpitalu wynikało z uzasadnionych, jak się później okazało, obaw papieża o to, aby kapłani nie interweniowali w ogólne funkcjonowanie i zarząd szpitala, który miał spoczywać w rękach braci. Tak więc już od zarania dziejów szpitala na około dwa następne stulecia wykształcił się zarówno jego model ustrojowy, jak i ustaliła się struktura wewnętrzna zakonu:

¹⁷ ASR, 3092, Dokument zaczynający się od słów: *Volendo noi, che Padri Cappucini*, w: „*Buste Miscellanea*”, *Assistenza agli infermi spirituale e corporale – Confessori e Raccomandatori dell'anima*.

¹⁸ ASR, nr 1405, *Ordinazioni stabilite per il buon regolamento del servizio da prestarsi agl'infermi nell'Archiospedale S. Spirito in Sassia nel congresso tenutosi il di 30 giugno 1738 avanti al Cardinale Porzia Visitatore Apostolico coll'intervento del Commendatore di Monsignore Leprotti, de quattro Medici primari, e del Chirurgo primario di ditto archiospedale*. Nie wiadomo, kim byli *religiosi* – czy byli to miejscowi kanonicy duchacy, którzy niechętnie w tym czasie służyli chorym, czy kapucyni, czy jeszcze inni duchowni. Chodziło chyba o kapucynów.

za administrację szpitala oraz opiekę fizyczną i lekarską nad pensjonariuszami odpowiedzialni byli bracia, za sferę ich życia religijnego – kapłani-zakonnicy¹⁹.

Taki model oraz struktura wspólnoty zakonnej przetrwały do lat 30.-40. XV stulecia, kiedy to papież Eugeniusz IV (1431-1447) zmienił oblicze zakonu, nadając mu charakter wyłącznie kapłański. Po przyznaniu duchakom przez papieża Piusa IV (1559-1565) tytułu kanoników coraz bardziej zaczęli się oni oddalać od pierwotnej reguły i zadań określonych przez swojego fundatora. Nie tylko nie chcieli pielęgnować chorych, lecz zaniedbywali nawet swoje obowiązki kapłańsko-duchowe²⁰. W tej sytuacji do obsługi religijnej i pielęgnacyjnej pensjonariuszy szpitalnych zapraszano kapłanów spośród kleru świeckiego. Wielokrotnie też funkcje duszpasterskie i duchowe przy chorych i umierających pełnili – o czym już wspomniano – kapłani z innych zakonów, przede wszystkim kapucyni, rzadziej jezuiti²¹.

Zanim jednak doszło do takiej sytuacji, przez długie lata i kilka pierwszych wieków duchacy wypełniali swe charytatywne powołanie, dlatego warto poświęcić nieco uwagi wymogom, które musieli spełnić kandydaci wybierający tę drogę życia zakonnego.

Pierwszym i obowiązkowym etapem na drodze do życia zakonnego był nowicjat. W przeciwieństwie do sióstr duchaczek, które w większości rekrutowały się z dziewcząt porzuconych – pensjonariuszek Consevatorio, wstępowali młodzi mężczyźni z zewnątrz o różnych obyczajach i usposobieniach. Jak pisał w 1661 roku przełożony generalny szpitala Virgilio Spada, wymagało to od nich wypracowania postawy wzajemnej zgody i braterstwa, nieodzownego w służeniu osobom potrzebującym²². Według zaleceń z połowy XVII wieku warunkiem przyjęcia do zakonu kanoników Świętego Ducha było odbycie wcześniej dni skupienia (ćwiczeń duchowych) w nowicjacie ojców jezuitów lub ojców misjonarzy (*padri della missione*). Dla ugruntowania powołania, charyzmatu i formacji zakonnej wskazane było powtórzenie takich praktyk²³. W 1661 roku V. Spada apelował do nowicjuszy, by już od samego początku całkowicie poświęcali się służbie chorym i każdego dnia w wyznaczonym czasie z miłosierdziem im służyli, tak jak wymaga od nich

¹⁹ A. Canezza, M. Casalini, *Il Pio Istituto di S. Spirito e ospedali Riuniti di Roma*, Roma 1933, s. XIX, XXII.

²⁰ Tamże, s. XXII, XXXIV, XXVI.

²¹ Tamże, s. XXII; P.B. Da Alatri, *L'ospedale romano di S. Spirito in Sassia e i Cappucini. Note storico-commemorative del I centenario dell'assistenza spirituale affidata ai cappucini 1856-1956*, Roma 1956; G. Da Castelsangiovanni, *L'assistenza religiosa ospedaliera dei cappucini in Italia*, Roma 1967; M. Surdacki, *Dzieci porzucone w Szpitalu Świętego Ducha w Rzymie w XVIII wieku*, Lublin 1998, s. 95.

²² ASR, nr 1296, *Notificazione sopra i dieci capitoli di avvertimenti do Monsignor Spada per li novizj dell'ordine de' Canonici regolari di S. Spirito* Jest to zbiór reguł ustalonych przez przełożonego szpitala Virgilio Spadę, wydany w 1815 roku przez jednego z jego następców – Antonio Palottę, s. 10.

²³ ASR, nr 1296, *Ordini rapporto all'intervento de' canonici nell'oratorio la sera, alla maniera di ricevere i novizi, ed intervorare i tipidi professi, e decreto che tutti debbano andare in refettorio*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de' RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCXV (dalej: NSDO), s. 21; ASR, nr 1296, *Notificazione sopra i dieci capitoli [...] 1661*, s. 14, 16-18.

przyszły stan zakonny. Powoływał się przy tym na św. Bonawenturę, który mówił, że każdy usługujący chorym posiada zasługi, jakby służył samemu Chrystusowi²⁴.

Od dawien dawna przełożeni generalni duchaków mieli nadane im przez papieża prawo przyjmowania i zatrudniania do służby w szpitalu zakonników z jakichkolwiek innych zgromadzeń. Dzięki temu przywilejowi do szpitala przychodziły osoby bardzo cenione i przydatne, jednak trafiały się także „elementy gorsze, tandetne” (*elementi scadenti*), wprowadzające i czyniące nieporządek. W celu zapobieżenia takim przypadkom papież Innocenty X (1644-1655) wydał 25 września 1646 roku brewe stanowiące, że zakonnicy, którzy bez zgody przełożonych opuścili swoje zgromadzenie i przeszli do zakonu Świętego Ducha, szczególnie spoza Italii, muszą z powrotem wrócić do swoich klasztorów²⁵.

W dniu 3 grudnia 1634 roku komandor Stefano Vai wydał zarządzenie, że nikt nie może zostać kanonikiem Świętego Ducha, jeśli wcześniej nie odbył rocznego nowicjatu. W momencie podjęcia decyzji o wstąpieniu do zakonu kandydat musiał mieć przynajmniej 22 lata, ale nie więcej niż 42. Zarządzenie to zostało zaaprobowane 16 kwietnia 1640 roku na mocy bulli i brewe papieża Urbana VIII (1623-1644)²⁶. W 1740 roku wizytator kardynał Giacomo Lanfredini przypomniał ów dokument, zaznaczając jednak, że aby wstąpić do zakonu, trzeba służyć przynajmniej jeden rok w szpitalu²⁷. Nieco innego wieku wymagano od wstępujących do klasztoru w 1759 roku. Przyjmowano wtedy mężczyzn od 30. do 40. roku życia, również z roczną praktyką w szpitalu. Decydując się na życie w zakonie duchaków, kandydat musiał dostarczyć archiwistce szpitalnemu (również kanonikowi) świadectwo chrztu, metrykę ślubu rodziców, zaświadczenie o uczciwości, potwierdzone przez trzech świadków, zaświadczenie ordynariusza o braku przeszkód do życia kapłańsko-zakonnego. Liczba kanoników nie była limitowana, lecz zalecano, by dostosowywać ją do rodzaju i ilości realnych zadań do wykonania w szpitalu. Uważano, że ich nadmiar mogłby zbyt obciążyć finanse i wydatki instytucji zakonnej. Od kandydatów wymagano nie tylko moralności i dobroci, lecz także szczególnych przymiotów, cnót i zdolności niezbędnych do pracy w szpitalu²⁸.

Papież Klemens VIII (1592-1605), zwracając się podczas wizytacji z 1592 roku do kanoników regularnych Świętego Ducha, powiedział, że każdy z nich, zgodnie ze złożonymi ślubami, winien mieć przydzieloną pewną liczbę chorych, karmić ich własnymi rękoma i pocieszać, aby trudy choroby znosili ze spokojem i miłością do Boga. Wspomniał jednocześnie, że posługę tę w szpitalu wykonują też bracia mniejsi zakonu św. Franciszka²⁹.

²⁴ ASR, nr 1296, *Breve Regole o Capi di avvertimento per li Novitij del Nostro Ordine di S. Spirito destinti in dieci Capitoli* Virginio Spada Commendatore 1661.

²⁵ P. De Angelis, *L'Ospedale Apostolico di Santo Spirito in Saxia nella mente e nel cuore dei papi*, Roma 1955, s. 114.

²⁶ Tamże.

²⁷ ASR, nr 3098, Zbiór reguł i przepisów, wydanych w 1741 roku przez wizytatora kard. G. Lanfrediniego, zaczynający się od: *Non si può ammettere nessuno per Canonico [...]*, w: *Buste Miscelanae – Indulgenze*.

²⁸ ASR, nr 64, *Relazione delle cose della Casa di S. Spirito nell'anno 1759*, s. 10-11.

²⁹ ASR, nr 1296, *Visita Apostolica di Clemente VIII de'31 agosto 1592*, w: NSDO, s. 9.

W 1601 roku komandor Girolamo Agucchio pisał, że zakon Świętego Ducha ustanowiono przede wszystkim dla opieki nad chorymi, co znajdowało wyraz w profesji zakonnej, wyrażanej uroczystym ślubowaniem. Stwierdził, iż zakonnicy mieli traktować chorych jako swoich właścicieli i panów (*padroni*), którym winni własnymi rękoma służyć. Ubolewał, że nie wszyscy zakonnicy mogą tak często posługiwać chorym w szpitalu zgodnie z regułą, jakby tego chcieli, gdyż niektórzy pełnili inne funkcje w kościele, klasztorze czy szpitalu. Mimo to wzywał ich, by nie zapominali o swoim ślubowaniu i w każdej wolnej chwili od obowiązków administracyjnych, każdego dnia rano, w dzień i wieczór, przychodzili posługiwać chorym w szpitalu, by nie mieli wrażeń, że opiekują się nimi tylko z konieczności jacyś najemnicy. Jeśli jednak któryś z zakonników zaniedbywałby wymienione nakazy, to miał być najpierw dwukrotnie po bratersku upomniany, zaś w wypadku dalszego lekceważenia ślubów groziło mu usunięcie z szpitala i pozbawienie korzyści oraz przywilejów, które mieli bracia tego zakonu przebywający w Rzymie. Przełożony generalny zakonu i szpitala zastrzegał sobie ponadto możliwość dalszego zaostrzenia kar za permanentne nieposłuszeństwo i nieustraszoną krnąbrność³⁰. Na mocy dekretu wizytacyjnego z 1652 roku to *maestro di casa* miał dbać, by wszyscy bracia, którzy nie są oficjalnie zaangażowani w inne zadania, zgodnie ze zobowiązaniem wynikającym z ich ślubów służyli w szpitalu chorym, a nieobecnych lub niechających tego robić miał obowiązek zadenuncjować komandorowi³¹.

W rękopisie z 1602 roku podano, że według pierwotnej reguły członkowie kongregacji kanoników regularnych Świętego Ducha, zatwierdzonej przez Innocentego III, zobowiązani byli do praktykowania kultu Bożego i miłosierdzia chrześcijańskiego względem ubogich chorych³².

Według przełożonego generalnego szpitala i zakonu Cesare Racagniego bracia i siostry podlegający regule św. Augustyna zobowiązani byli służyć chorym lub podrzutkom w Szpitalu Świętego Ducha. W 1613 roku w Rzymie było 59 braci podległych bezpośrednio przełożonemu generalnemu szpitala i całego zakonu. Zgodnie ze zwyczajem życia wspólnot zakonnych duchaków nazwano braćmi, jakkolwiek wówczas byli to wyłącznie kapłani – kanonicy. Zdecydowana większość z nich mieszkała w złożonej strukturze budynków szpitala Świętego Ducha, w przeznaczonym dla nich konwikcie³³.

Podczas kongregacji odbytej 2 kwietnia 1661 roku przypominano, że wszyscy bracia zobowiązani są gorliwie i z pełnym miłosierdziem służyć chorym w szpitalu, aby wypełnić czwarty ślub zakonny, który składali, wstępując do zakonu.

³⁰ ASR, nr 1409, *Editto per il servizio degl'infermi*, w: *Notificazione sopra varie disposizioni riguardanti il retto regime, governo, ed administratione dell'Apostolico Archiospedale di Santo Spirito* (dalej: NSVD), s. 9-10.

³¹ ASR, nr 3, *Ordini da osservarsinel'Hospidale dell'Archiospedale di S. Spirito in Saxia per decreto delli Signori Visitatori Apostolici 1652*, w: *Privilegia et Iura pro Archiospedale S. Spiritus in Sassia de Urbe*, t. XII, s. 90b. To samo w innym dokumencie: ASR, nr 1296, *Atti della Visita di Monsignore Scotti vescovo di S. Donnino de' 2 ottobre 1652*, w: NSDO, s. 17.

³² ASR, nr 3098, *Succinta Notizia del Ven. Archiospedale di Santo Spirito* [...] 1602.

³³ ASR, nr 30, *Notizie diverse di casa in tempo di Monsig Racagni*, s. 5. Z treści wynika, że dokument pochodzi z 1613 roku.

Wyjątkiem byli bracia wyznaczeni do sprawowania w tym czasie innych urzędów. We wspólnocie zakonnej był też wówczas brat pielęgniarz (*infermiere*), który miał opiekować się innymi zakonnikami, gdy zachorują. Pomagał mu w tych obowiązkach jeden ze służących oddelegowany z infirmerii szpitalnej. Ustalono też, że pielęgniarz i opiekun chorych braci, wykonujący z oddaniem tak ważną i odpowiedzialną misję, zostanie w przyszłości przełożonym infirmerii³⁴.

Zakres obowiązków członków zakonu Świętego Ducha określało rozporządzenie wizytacyjne z 1679 roku. Mówiło ono, że codziennie przynajmniej czterech zakonników powinno służyć chorym, wyłączając delegowanych przez komandora do pełnienia w szpitalu innego urzędu czy funkcji. Pozostali z najwyższą miłością i pokorą zobowiązani byli obsługiwać i pielęgnować pensjonariuszy, dostarczać i rozdawać im obiady, kolacje oraz zaspakajać inne niezbędne potrzeby. Nieobecnych i wymigujących się od tych obowiązków w dniach dla nich wyznaczonych, *priore* lub *spttpriore* notował w księdze i powiadamiał o tym *maestro di casa*. W konsekwencji karano ich ujęciem wina w refektarzu, za drugim razem jednego dania, a za trzecim razem wyznaczenie sankcji oddawano w ręce samego komandora³⁵. Były one reakcją na lekceważenie w praktyce przez kanoników obowiązku pomagania i służenia chorym, szczególnie w sferze fizycznej.

Już w 1650 roku komandor S. Vai pisał, że bardzo niewielu braci duchaków wypełnia czwarty ślub zobowiązujący ich do pielęgnowania i doglądania chorych. Dlatego, nawiązując do reguły zakonnej, wydał rozporządzenie nakazujące wszystkim braciom przebywającym w kompleksie klasztornym, by każdego dnia rano i wieczorem wypełniali ślubowane powinności względem chorych. Wyjątek uczynił dla tych, którzy wykonywali inne ważne zadania. Wszystkim opornym i nieposłusznym zagroził surowymi sankcjami, zaznaczając, że niczym nie mogą się tłumaczyć ze swych zaniedbań czy raczej lenistwa³⁶. Również kardynał Pier Matteo Petrucci przypominał w 1696 roku wszystkim zakonnikom, zwanym krzyżowcami (*crociferi*), o obowiązku służenia każdego dnia chorym, bez żadnej wymówki, podczas posiłków lub w innym czasie wolnym od zajęć w swoich agendach³⁷.

Jeszcze w 1740 roku wizytator Giacomo Lanfredini twierdził, że duchacy musieli codziennie asystować i służyć chorym w szpitalu, najbardziej w godzinach posiłku. Nie wszyscy z nich byli zatrudnieni przy chorych, niektórych bowiem komandor i bezpośredni przełożeni wysyłali do innych zajęć gospodarczo-ekonomicznych, do nadzorowania licznych urzędów i agend szpitala oraz zarządzania nimi, choćby gospodarowania jego majątkiem, często w dobrach pozaryzymskich. Jednakże, zgodnie z powołaniem, to opieka nad chorymi i podnoszenie ich na duchu były naczelnymi obowiązkami kanoników, szczególnie w czasie nasilenia

³⁴ ASAR, nr 1409, *Sulli*; ASR, nr 1296, *Atti della Visita di Monsignore Scotti vescovo di S. Donino de' 2 ottobre 1652*, w: NSDO, s. 17.

³⁵ ASR, nr 1296, *Atti della Visita Cardinal Acciaiuoli de' 15 giugno 1679*, w: NSDO, s. 30; ASR, nr 1409, *Decreti di Visita de' 15 Giugno 1679 dell'Eminentissimo Acciaiuoli*, w: NSVD, s. 67-68.

³⁶ ASR, nr 1296, *Editto, che li fratri dell'Ordine di S. Spirito vadino mattin, e sera a far la carita nell'ospedale agl'infermi*, w: NSDO, s. 12.

³⁷ ASR, nr 1296, *Atti della Visita del Cardinal Petrucci deputata da N.S. PP. Innocenzo XII de 23 agosto 1696*, w: NSVO, s. 33.

grypy, kiedy to wielu z nich wyznaczano do pracy i czuwania całymi dniami i nocami przy chorych³⁸.

Wraz z upływem czasu postawa kanoników Świętego Ducha, pomimo wydawanych napomnień i wezwań, nie uległa poprawie. Dowodzi tego relacja kard. Leandro Porzii z 22 września 1737 roku, informująca, że nigdy nie można było spotkać w szpitalu na służbie chorym żadnego z kanoników, do czego zobowiązywał ich czwarty ślub: „Prometto di service i nostri Signori Infermi”. Przeto jeszcze raz dobitnie nakazał im przychodzić codziennie do szpitala, nie tylko służyć i pomagać chorym w każdej potrzebie na ciele, lecz także w potrzebach duchowych, nauczyć ich doktryny chrześcijańskiej i polecać ich dusze w ostatnich chwilach życia. Chcąc zmobilizować ich do pracy, wszelkie przypadki lekceważenia obowiązków w tym względzie nakazał odnotowywać w strzeżonej księdze, aby mógł się zapoznać z nimi on sam oraz przełożony generalny szpitala i zakonu³⁹. W podobny sposób kardynał wypowiedział się w dekreście powizytacyjnym, dodał przy tym, że kanonicy zamiast włóczyć się po Rzymie winni rano przebywać i służyć chorym w refektarzu. Pomny jednak na dotychczasowe doświadczenia, wyraził nadzieję, że wydane zalecenia i nakazy zmian będzie można wyegzekwować poprzez nadzór, ale i szlachetny przykład samego komandora⁴⁰. O tym, że kanonicy zatracali z czasem idee i sens pracy charytatywnej i coraz bardziej przywiązywali się do dóbr materialnych, świadczy wydany im w 1737 roku zakaz przyjmowania prezentów, podarunków i gratyfikacji pieniężnych, co nagminnie praktykowane było w okresie Bożego Narodzenia, karnawału, Wielkanocy, Zielonych Świątek, Wniebowzięcia Matki Boskiej i św. Marcina⁴¹.

Zaniedbywanie, wręcz unikanie posługi chorym stawało się z czasem zjawiskiem permanentnym, rzecz można „normalnym” w postawie kanoników Świętego Ducha. Źródła z kolejnych lat potwierdzają, że bezpowrotnie odeszli oni od pierwotnej reguły i charyzmatu, zrzucając swoje powinności na zewnętrznych zakonników i służbę świecką. Mimo to najwyższe władze kościelne, poprzez apostolskich wizytatorów, nie ustawały w naprawczych apelach. Toteż 7 grudnia 1740 roku kard. Giacomo Lanfredini w swym rozporządzeniu, przekazanym do wykonania komandorowi Antonio Marii Pallaviciniemu, raz jeszcze przypominał kanonikom, że zgodnie z ich profesją każdą wolną chwilę zobowiązani są poświęcać na służbę chorym, tak duchową, jak i cielesną, tłumaczenie katechizmu, zwłaszcza zaś czuwać nad umierającymi. Swoją postawą mieli dawać przykład świeckiej obsłudze. Z rozporządzenia wynika, że misja ta, choć wymieniana na pierwszym miejscu, stanowiła jeden z wielu obowiązków zakonnych. Zakonnicy bowiem pół godziny po pobudce, która następowała o piątej rano, zbierali się w oratorium na modlitwach śpiewanych i medytacjach, a następnie brali udział w chórze, w Mszach św., nabożeństwach i obsłudze liturgicznej w kościele Świętego Ducha. Wszystko to

³⁸ ASR, nr 4 (dokument z czasów Lanfrediniego), *CANONICI – Scritture spettanti a medissimi*; ASR, nr 1296, *Ordini pubblicati li 7 dicembre 1740 con le moderazioni, che furono indi fatte dal Cardinale Giacomo Lanfredini Visitatore Apostolico*, s. 35.

³⁹ ASR, nr 1296, *Atti della Visita della Cardinale Porzia de' 22 settembre 1737*, w: NSVO, s. 34.

⁴⁰ ASR, nr 905, *Ordini e Decreti della Santa Visita Apostolica. 1737*, s. 3.

⁴¹ ASR, nr 902, *Visita Apostolica deputata [...] 1737*, s. 8.

nadzorował proboszcz. Z kolei główny zakrystian rozdzielał między nimi Msze św., tak by odprawiali je w tej świątyni rankiem, co godzinę, aż do południa, kiedy to celebrowano Mszę ogólną również dla ludzi z zewnątrz. Określał też kanonikom obowiązki liturgiczne na najbliższy tydzień: udział w chórze ubogającym Msze św., wyznaczał diakona i subdiakona na święta oraz odpowiedzialnych za wystawienie Najświętszego Sakramentu, za przygotowanie ołtarzy i sprzętów liturgicznych. Każdy z księży miał obowiązek odprawić przynajmniej dwie Msze w ciągu miesiąca dla wiernych spoza szpitala, a zapłatę za nie przeznaczyć na rzecz klasztoru⁴².

Oprócz wyznaczonego charyzmatem obowiązku opieki mieli więc kanonicy powinności natury religijno-kościelnej, jak celebrowanie Mszy św. i nabożeństw w głównym kościele Świętego Ducha oraz w innych wewnętrznych oratoriach i kaplicach, choćby dla pensjonariuszek (porzuconych dziewcząt – *zitelle*) w kaplicy św. Tekli w Conservatorio, udzielanie tym ostatnim sakramentów (spowiedzi, komunii św., bierzmowania, małżeństwa). Te same zadania wykonywali wobec porzuconych chłopców w Scuola dei Putti; wychowywali ich, uczyli katechizmu oraz podstaw wiedzy, w tym pisania i czytania⁴³. Nie należy zapominać, że występowali też w roli spowiedników i polecających duszę w infirmerii i przewodniczyli ceremoniom pogrzebowym zmarłych pensjonariuszy. Swego rodzaju wizytówką szpitala i zakonu był chór, uświetniający Msze św. śpiewane i inne uroczystości religijne, w którym uczestniczyło wielu kanoników⁴⁴.

Zważywszy, że niektórzy z nich przebywali na prowincji jako administratorzy włości szpitalnych⁴⁵ oraz że wszystkie najważniejsze funkcje administracyjne w szpitalu obsadzone były przez kanoników, to faktycznie czasowe możliwości wypełniania czwartego ślubu były ograniczone. Nie usprawiedliwiało to jednak ich niechęci do zwłaszcza fizycznego posługiwania chorym, na co wielokrotnie wcze-

⁴² ASR, nr 1296, *Ordini publicati li 7 dicembre 1740 con le moderazioni, che furono indite dal Cardinale Giacomo Lanfredini Visitatore Apostolico*, s. 33-33v. Szereg innych dekrétów i regulaminów, poczynwszy od drugiej połowy XVIII wieku, praktycznie nie porusza problemu powinności wypełniania czwartego ślubu przez kanoników Świętego Ducha, koncentrując się na ich obowiązku uczestniczenia w chórze, uroczystościach religijnych i śpiewanych Mszach. Zob. ASR, nr 1296, w: NSDO, *Istruzione, e regola da osservarsi nella nostra Chiesa di S. Spirito in Sassia di monsignor Giovanni Ottavio Bufalini Commendatore de 15 settembre 1749*, s. 35-39; ASR, nr 1296, w: NSDO, *Istruzione, e regola da osservarsi nella nostra Chiesa di S. Spirito in Sassia di Monsignor Ludovico Calina de' 24 aprile 1761*, s. 40-44; ASR, nr 1296, w: *Decreto di Visita del Cardinale Francesco Carafa de' 20 marzo 1801*, s. 58-61.

⁴³ Surdacki, *Dzieci porzucone*, s. 339-346.

⁴⁴ ASR, nr 1298, Nietytułowany rękopis z 1753 roku komandora Giovanniego Ottavia Bufaliego, zaczynający się od słów: *Affinche la voce del Signore [...]*, „Chiesa di S. Spirito” – *Scritture varie concernenti l'interessi*.

⁴⁵ Prawo nadawania i powierzania kanonikom beneficjów i kapelanów szpitalnych przez komandora przyznał na mocy bulli Sykstus IV (1471-1484) w 1473 roku. Prawo to potwierdził w 1564 roku Pius IV (1559-1565) i w 1749 roku Benedykt XIV (1740-1758). ASR, nr 7, *Ristretto del contenuto di dversi chorografii, e decreti, che si conservano nell'Archivio di San Spirito, Memorie d'alcune bolle, brevi, rescritti, prerogative concernenti d'Archiospedale di S. Spirito ed Annessi 1748*, w: *Iura e documenta*, s. 203.

śniej żalili się wizytatorzy. Zdaniem komandora Giovanniego Ottavia Bufaliniego liczba zakonników była zbyt niska w stosunku do rozlicznych zadań, które przed nimi stawiano. Dlatego w 1753 roku zredukował część obowiązków nałożonych na nich przez swego poprzednika A.M. Pallaviciniego w 1748 roku, związanych z odmawianiem niektórych modlitw⁴⁶.

Ostatecznie okazało się, że wszelkie apele komandorów i wizytatorów apostoelskich kierowane do kanoników Świętego Ducha o przestrzeganie czwartego ślubu – służby chorym nie przyniosły pożądanych skutków. Opuściwszy sale szpitalne i chorych, duchacy koncentrowali swoje wysiłki na kumulowaniu beneficjów i utrzymywaniu najwyższych stanowisk administracyjnych w szpitalu. Nigdy już nie powrócili do pierwotnej reguły i czynnej pracy opiekuńczej z chorymi. Wspaniale rozwijające się w średniowieczu zgromadzenie zakonne zmierzało ku nieuchronnej dekadencji. Papież Pius IX (1846-1878), uznając, że wypełniło ono swoją dziejową charytatywną misję, dekretem z dnia 1 lipca 1847 roku zawiesił jego działalność. Byłym kanonikom Świętego Ducha zostały przyznane emerytury, a do kierowania szpitalem i sprawowania opieki nad chorymi powołano tzw. ministrów chorych, kongregację założoną przez św. Kamila de Lellis⁴⁷.

Warto zwrócić uwagę na niejasność i trudności związane ze zrozumieniem terminologii stosowanej w źródłach na określenie licznej i różnorodnej grupy osób duchownych. Niekiedy nazwy te przyjmują formę synonimiczną, innym razem kryją się pod nimi różne funkcje i stanowiska kościelne, w zasadzie zakonne, bo księża świeccy – inaczej diecezjalni pojawiali się tam rzadko. Dla przykładu można tylko domniemywać, kogo miał na myśli przełożony generalny szpitala G.O. Bufalini, określając w 1754 roku obowiązki religijne kanoników (*canonici*), kapelanów (*cappellani della Chiesa*) i księży – kapłanów (*sacerdoti della casa*)⁴⁸. Wszyscy oni byli kapłanami, a zarazem kanonikami zakonnymi, bo tak tytułowano wówczas członków zakonu Świętego Ducha. Pamiętać należy, że zakon duchaków nie miał już braci, za których można było uznać nowicjuszy przed przyjęciem święceń i złożeniem ślubów zakonnych (być może to oni określani są w źródłach jako *laici*). Miano kapelanów przyjmowali tak kanonicy Świętego Ducha, jak i inni ojcowie (księża) przybywający z bratnich zakonów kapucynów, reformatów, pełniący funkcje liturgiczne w kaplicy szpitalno-zakonnej lub przydzieleni przez przełożonych do obsługi duszpasterskiej chorych.

Kanonicy regularni Świętego Ducha nie byli wprawdzie zakonem klauzurowym, niemniej obowiązywały ich pewne normy, których ze względów obyczajowych i wizerunkowych nie mogli przekraczać. W 1651 roku przełożony generalny zakonu i szpitala Girolamo Lanuvio zabronił im udawać się do fryzjera poza szpital, by golić się i przycinać brody⁴⁹. Zakaz, będący reakcją na wcześniejsze niedozwolone

⁴⁶ ASR, nr 1298, Nietytułowany rękopis z 1753 roku komandora Giovanniego Ottavia Bufaliniego.

⁴⁷ Canezza, Casalini, *Il Pio Istituto*, s. XII, XCVI-XCVII, CV-CVI; Surdacki, *Dzieci porzucone*, s. 95-96.

⁴⁸ ASR, nr 1298, Nietytułowany rękopis z 1753 roku komandora Giovanniego Ottavia Bufaliniego.

⁴⁹ ASR, nr 12 96, *Editto Girolamo Lanuvio 1651*, w: NSDO, s. 13.

praktyki, musiał być w przyszłości respektowany, ponieważ w czasie wizytacji z 1737 roku istniała wydzielona sala (*barberia*), w której jeden z młodych służących pełnił funkcję fryzjera. Dotąd fryzjerów tych utrzymywał na swój koszt szpital. Często byli to kuzyni lub przyjaciele kanoników, którym zakonnicy oferowali łóżko i nocleg, ubrania, świece, wyżywienie w swoim refektarzu oraz dwa skudy uposażenia miesięcznie. Taki stan rzeczy nie spodobał się wizytatorowi, który zlikwidował salę fryzjerską i stanowisko barbierza. Zalecił jednocześnie, by od tej pory w razie potrzeby wzywali fryzjerów z zewnątrz oraz płacili im z własnej kieszeni za strzyżenie i golenie. Na przyszłość nie pozwolił też nikomu z obcych osób spać w łóżkach szpitalnych z wyjątkiem usługującego *maestro di casa* i kanonika pełniącego funkcję ekonoma generalnego (*fattor generale*)⁵⁰.

Nie mogli też zakonnicy dawać schronienia w swoich pokojach jakimkolwiek osobom z zewnątrz bez zgody samego komandora, a zwłaszcza kobietom – nawet matkom, żonom i siostram. Wszyscy zakonnicy zobowiązani byli spożywać posiłki we wspólnym refektarzu i nie mogli pod żadnym pozorem wynosić z niej wina i chleba, pod karą pozbawienia funkcji i beneficjów⁵¹. Identyczna kara groziła im za łamanie zakazu rozmawiania w jakimkolwiek miejscu z siostrami z klasztoru i podopiecznymi Conservatorio⁵². Wszystkim kanonikom bez względu na wykonywaną funkcję należało się takie samo wyżywienie. W praktyce nie zawsze tak było. Wizytujący szpital w 1737 roku kard. L. Porzia zauważył, że kanonicy piastujący niektóre stanowiska otrzymują w refektarzu podwójne porcje jedzenia. W reakcji zabronił takich praktyk i nakazał jednakowe traktowanie wszystkich zakonników w przydzielaniu codziennego wikt. A był on następujący. W dni zwykle, w których nie obowiązywał post, otrzymywali oni jedną librę mięsa, w tym połowę wołowego na obiad i połowę cielęciny na kolację, trzy uncje zakąski (przystawki). W inne dni jedną librę ryb, trzy uncje przystawki oraz 2,5 bajoka na owoce. W piątek dostawali cztery jajka, jedną librę sera, zwykle jeden dzbanek (kufel) wina oraz chleb⁵³.

W szpitalu istniały wewnętrzne szpitaliki (*Ospedale dei Nobili*) dla osób o wysokim statusie społecznym oraz szpitalik S. Filippo dla rodziny szpitalnej. W obu mogli również przebywać chorzy kanonicy. Często jednak w czasie choroby pozostawali w swoich pokojach, w których leczyli ich wezwani lekarze szpitalni. Ponadto opiekował się nimi w czasie choroby któryś z bliskich współbraci kanoników⁵⁴.

W tym kontekście pojawia się problem majątku po kanonikach zmarłych w wyniku choroby lub z przyczyn naturalnych. Brewe papieskie z 4 marca 1749 roku, potwierdzające bullę Sykstusa IV (1471-1484) z 1473 roku w tej sprawie, stanowiło,

⁵⁰ ASR, nr 902, *Visita Apostolica deputata* [...] 1737, s. 40-41.

⁵¹ ASR, nr 1296, *Editto Girolamo Lanuvio 1651*, w: NSDO, s. 13; ASR, nr 1409, *Decreti per l'ospedale in occasione di sospetto contagioso de'5 gennaio 1691*, w: NSVD, s. 79; ASR, nr 1296, *Editto, che nessuno vada nel parlatorio, ne' alla rota. Girolamo Lanuvio 1651*, w: NSDO, s. 15.

⁵² ASR, nr 1296, *Editto di Monsignor Lanuvio Commendatore de'5 maggio 1651. Di non accostarsi al Conserwatorio*, w: NSDO, s. 13-14; ASR, nr 1296, *Editto sul non conversare, ne' introdurre donne in camera. 25 maggio 1651. Girolamo Lanuvio Commendatore*, w: NSDO, s. 14.

⁵³ ASR, nr 1296, *Atti della Visita del cardinal Porzia de'22 settembre 1737*, w: NSDO, s. 35.

⁵⁴ ASR, nr 1296, *Ludovico Calino Commendatore. 14 marzo 1763*, s. 44-45.

że wszystkie owoce i dochody z beneficjów ziemskich, którymi administrowali kanonicy, przechodzą po ich śmierci na własność szpitala i nie mogą być przejęte przez jakąkolwiek inną osobę, choćby z rodziny⁵⁵. Sprawa nie została jednak w pełni uregulowana po myśli papieża. Prawie 60 lat później (w 1808 roku) wizytator apostolski Francesco Carafa informował, że pieniądze i co cenniejsze rzeczy po zmarłych zakonnikach zabierają ich krewni, przyjaciele i osoby, które się przed śmiercią nimi opiekowały, pomimo że całe uposażenie i wszystkie zyski zawdzięczali administrowaniu dobrami szpitalnymi. Takie praktyki uznał za niedozwolone. Chcąc zaradzić tej niesprawiedliwości, powołał się na chwalebny zwyczaj istniejący u kawalerów maltańskich, którzy przyjmując święty wiatyk, dobrowolnie zrzekali się wszystkiego, co posiadali. Zarządził więc, by identyczny sposób postępowania wprowadzić u kanoników Świętego Ducha, którzy przed aktem przyjęcia wiatyku mieli odtąd dokonać samowypłaszczenia z majątku zawdzięczanego szpitalowi⁵⁶.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archivio di Stato di Roma (Archivio dell'Archiospedale di S. Spirito)
- nr 3, *Ordini da osservarsi nel'Hospitale dell'Archiospedale di S. Spirito in Saxia per decreto delli Signori Visitatori Apostolici 1652*, w: *Privilegia et Iura pro Archiospedale S. Spiritus in Sassia de Urbe*, t. XII.
- nr 4, *Canonici – Scritture spettanti a medissimi*.
- nr 7, *Ristretto del contenuto di dversi chorografii, e decreti, che si conservano nell'Archivio di San Spirito, Memorie d'alcune bolle, brevi, rescritti, prerogative concernenti d'Archiospedale di S. Spirito ed Annessi 1748*, w: *Iura e documenta*.
- nr 7, Ulotne rękopisy, oba zaczynające się od tytułowej formuły: *Beatissimo Padre*, w: *Iura et Documenta V. Archiospedalis S. Spiritus*, t. XVI.
- nr 61, *Giornale. Memorie delle cose piu Notabili accadute circa gli Affari del ven. Archiospedale di S. Spirito da 28 Luglio 1758, sino a 28 Dicembre 1759*.
- nr 163, *Capuccini. Decreto per li medessimi assistenti In quantita di Capellani nell'Ospedale*, w: *Ordini e Decreti. Registrum Expeditionum 1784-1786*.
- nr 902, *Visita Apostolica deputata della Santità di N.S. Papa Clemente XII Nel Sagro, et Apostolico Archiospedale, Casa, e Banco di S. Spirito in Sassia di Roma, principiata dall' [...] Signor Cardinal D. Leandro Porzia Visitatore Apostolico, il di 22 settembre 1737*.
- nr 905, *Ordini e Decreti della Santa Visita Apostolica 1737*.
- nr 1296, *Atti della Visita Cardinal Acciaiuoli de'15 giugno 1679*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 29-30.

⁵⁵ ASR, nr 1296, *Privilegi di Monsignor Commendatore*, w: *Ordine di S. Spirito. Commendatori e Canonici*.

⁵⁶ ASR, nr 1296, *Ordine del Signor Cardinal Francesco Carafa Vsitatore Apostolico dei 20 settembre 1808*, w: *Ordine di S. Spirito. Commendatori e Canonici*, s. 62-63.

- nr 1296, *Atti della Vsita del Cardinal Petrucci deputata da N.S. PP. Innocenzo XII de 23 agosto 1696*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 33-34.
- nr 1296, *Atti della Visita del Cardinale Porzia de'22 settembre 1737*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 34-35.
- nr 1296, *Atti della Visita di Monsignore Scotti vescovo di S. Donnino de' 2 ottobre 1652*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 17.
- nr 1296, *Breve Regole o Capi di avvertimento per li Novitij del Nostro Ordine di S. Spirito destinti in dieci Capitoli Virginio Spada Commendatore 1661*.
- nr 1296, *Decreto di Visita del Cardinale Francesco Carafa de'20 marzo 1801*.
- nr 1296, *Editto, che li fratri dell'Ordine di S. Spirito vadino mattin, e sera a far la carita nell'ospedale agl'infermi 1750*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 12.
- nr 1296, *Editto, che nessuno vada nel parlatorio, ne'alla rota. Girolamo Lanuvio 1651*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 15.
- nr 1296, *Editto sul non conversare, ne' introdurre donne in camera. 25 maggio 1651. Girolamo Lanuvio Commendatore*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 14.
- nr 1296, *Istruzione, e regola da osservarsi nella nostra Chiesa di S. Spirito in Sassia di monsignor Giovanni Ottavio Bufalini Commendatore de 15 settembre 1749*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 35-39.
- nr 1296, *Notificazione sopra i dieci capitoli di avvertimenti do Monsignor Spada per li novizj dell'ordine de'Canonici regolari di S. Spirito*.
- nr 1296, *Ordine del Signor Cardinal Francesco Carafa Visitatore Apostolico dei 20 settembre 1808*, w: *Ordine di S. Spirito. Commendatori e Cano.*
- nr 1296, *Ordini pubblicati li 7 dicembre 1740 con le moderazioni, che furono indi fatte dal Cardinale Giacomo Lanfredini Visitatore Apostolico*.
- nr 1296, *Ordini rapporto all'intervento de'canonici nell'oratorio la sera, alla maniera di ricevere i novizi, ed intervotare i tipidi professi, e decreto che tutti debbano andare in refettorio*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 21.
- nr 1296, *Privilegi di Monsignor Commendatore*, w: *Ordine di S. Spirito. Commendatori e Canonici*.
- nr 1296, *Visita Apostolica di Clemente VIII de'31 agosto 1592*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de'RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 9.
- nr 1298, *Nietytułowany rękopis z 1753 roku komandora Giovanniego Ottavia Bufaliniego, zaczynający się od słów: Affinche la voce del Signore [...], „Chiesa di S. Spirito” – Scritture varie concernenti l'interessi*.
- nr 1405, *Ordinazioni stabilite per il buon regolamento del servizio da prestarsi agl'infermi nell'Archiospedale S. Spirito in Sassia nel congresso tenutosi il di 30 giugno 1738 avanti al Cardinale Porzia Visitatore Apostolico coll'intervento del Commendatore di*

- Monsignore Leprotti, de quattro Medici primari, e del Chirurgo primario di ditto archiospedale.*
- nr 1409, *Decreti di Visita de' 15 Giugno 1679 dell'Eminentissimo Acciaiuoli*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de' RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 63-68.
- nr 1409, *Decreti per l'ospedale in occasione di sospetto contagioso de' 5 gennaio 1691*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de' RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 81-82.
- nr 1409, *Editto per il servizio degl'infermi*, w: *Notificazione sopra diversi oggetti concernenti l'osservanza regolare de' RR Canonici dell'Ordine di S. Spirito*, Roma MDCCCXV, s. 9.
- nr 1414, *Raporto sugli Stabilimenti dipendenti dalla Commissione Amministrativa degli Ospedali. Per l'anno 1811*, w: *Statistica. Infermi, Proietti e Personale 1706-1811, Stato degli infiteusi proibizioni e personale.*
- nr 1414, *Salariati dell'Ospedale descritti in Rollo à parte, che sispedisce, e paga ogni due mesi*, w: *Statistica. Infermi, Proietti e Personale 1707-1811.*
- nr 3092, Dokument zaczynający się od słów: *Volendo noi, che Padri Cappucini*, w: „*Buste Miscelanae*”, *Assistenza agli infermi spirituale e corporale – Confessori e Raccomandatori dell'anima.*
- nr 3098, *Succinta Notizia del Ven. Archiospedale di Santo Spirito 1602.*
- nr 3098, Zbiór reguł i przepisów, które wydał w 1741 roku wizytator kardynał G. Lanfredini, zaczynający się od: *Non si puo ammettere nessuno per Canonico [...]*, w: *Buste Miscelanae – Indulgenze.*

Opracowania

- Canezza Allesandro, Casalini Mario, *Il Pio Istituto di S. Spirito e ospedali Riuniti di Roma*, Roma 1933.
- Da Alatri Benedetto, *L'ospedale romano di S. Spirito in Sassia e i cappucini. Note storico-commemorative del I centenario dell'assistenza spirituale affidata ai cappucini 1856-1956*, Roma 1956.
- Da Castelsangiovanni Gabriele, *L'assistenza religiosa ospedaliera dei cappucini in Italia*, Roma 1967.
- De Angelis Pietro, *L'Ospedale Apostolico di Santo Spirito in Saxia nella mente e nel cuore dei papi*, Roma 1955.
- Surdacki Marian, *Dzieci porzucone w Szpitalu Świętego Ducha w Rzymie w XVIII wieku*, Lublin 1998.
- Surdacki Marian, *Życie religijne i sakramentalne w infirmerii Szpitala Świętego Ducha w Rzymie w XVII-XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 115 (2021) s. 447-470.

POSŁUGA OPIEKUŃCZA DUCHAKÓW I KAPUCYNÓW W SZPITALU ŚWIĘTEGO DUCHA W RZYMIE W XVII-XVIII WIEKU

Streszczenie

W średniowieczu i w okresie potrydenckim szpitale jako instytucje pozostające pod zarządem kościelnym były miejscem, w którym szczególnie troszczono się o życie religijne podopiecznych. Z jednakową troską dbano w nich o fizyczne wyleczenie chorego, jak i o zbawienie jego duszy. Tak też było w rzymskim Szpitalu Świętego Ducha, ufundowanym w 1198 roku przez papieża Innocentego III. Życie religijne i duchowe jego pensjonariuszy było kształtowane przez rezydujących w nim stale kanoników regularnych Świętego Ducha, często wspomaganych przez kapłanów z innych zakonów. Szpital od początku swojego istnienia składał się z dwu instytucji – przytułku dla podrzutków i lecznicy, inaczej infirmerii.

Niniejszy tekst koncentruje się na służbie oraz pracy opiekuńczej i pielęgnacyjnej wykonywanej na rzecz chorych zarówno przez miejscowych kanoników Świętego Ducha, jak i kapłanów oraz zakonników spoza szpitala, głównie kapucynów czy reformatów, których wynajmowano do pomocy świeckiemu personelowi w czasie zwielokrotnionego napływu chorych osób. Na przykład w 1759 roku do pomocy zaproszono 14 kapucynów, zaś w 1783 roku – 15. Dla rzymskiej infirmerii kanoników Świętego Ducha kapucyni stanowili swego rodzaju zaplecze, z którego zawsze można było w potrzebie korzystać, zarówno gdy chodzi o pomoc duszpasterską, jak i pielęgnacyjną. Za swoją posługę, w zależności od pełnionej funkcji i wykonywanych obowiązków, kapucyni otrzymywali odpowiednie wynagrodzenie.

Kapucyni czy reformaci, gościnnie usługujący w infirmerii świętoduskiej, dobrze wypełniali powierzoną misję dobroczynną wobec chorych, natomiast niemal zupełnie od swojej pierwotnej reguły odeszli sami kanonicy regularni Świętego Ducha. W omawianym okresie praktycznie porzucili opiekuńcze obowiązki względem chorych, koncentrując się na pełnieniu funkcji administracyjnych. Już w XVII wieku ich praca charytatywna była zaniedbywana i budziła wiele zastrzeżeń, jeszcze gorzej było w następnym stuleciu, kiedy w dokumentach spotyka się jedynie wezwania do przestrzegania charyzmatu zakonnego z czasów średniowiecznej fundacji. Chorzy mogli wtedy liczyć już wyłącznie na personel świecki, wspomagany przez obcych zakonników. A przecież według założyciela zakonu Guidona z Montpellier, jak i papieża Innocenty III, który zatwierdził zakon, jego członkowie mieli przede wszystkim sprawować opiekę nad chorymi. Pierwszym i obowiązkowym etapem na drodze do życia zakonnego był nowicjat, polegający na rocznej posłudze chorym w szpitalu zakonnym.

Zaniedbywanie, wręcz unikanie posługi chorym stawało się z czasem zjawiskiem permanentnym w postawie kanoników Świętego Ducha. Źródła z kolejnych lat potwierdzają, że bezpowrotnie odeszli oni od pierwotnej reguły i charyzmatu, spychając swoje powinności na zewnętrznych zakonników i służbę świecką. Opuściwszy sale szpitalne i chorych, duchacy koncentrowali swoje wysiłki na kumulowaniu beneficjów i utrzymywaniu najwyższych stanowisk

administracyjnych w szpitalu. Nigdy już nie powrócili do pierwotnej reguły i czynnej pracy opiekuńczej z chorymi.

Słowa kluczowe: Szpital Świętego Ducha; Rzym; chorzy; kanonicy; kapucyni; reformaci; pielęgnacja; opieka